

WDZIĘCZNI ZA WASZĄ SŁUŻBĘ

Strażackie jubileusze



str. 7,9

INWESTYCJE DLA MIESZKAŃCÓW

Boiska po remontach



str. 8

POWIATOWE ŚWIĘTOWANIE



To będą wyjątkowo radosne dni, wypełnione różnymi atrakcjami dla każdego. Już w piątek 6 czerwca rozpoczną się tegoroczne obchody Święta Powiatu Bielskiego – gospodarzem ich będą Kozy, a to również w związku z okolicznością 700-lecia tej miejscowości. Tradycyjnie wydarzeniem szczególnym, zaplanowanym na niedzielę 8 czerwca, będzie Przegląd Potraw Regionalnych „Kulinarne Dziedzictwo Powiatu Bielskiego”, połączony z degustacją potraw przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich.

JEDYNA NA ŚWIECIE

ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK

NAJWIĘKSZE PRZEBOJE

BIELSKIE CENTRUM KULTURY

13.06.2025

BILETY - ORKIESTRAKSIENZNICZEK.PL



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



SPRZĄTANIE PO KOZIAŃSKU



FOTO: MATEUSZ KOPY

Akcję „Koziańskie Sprzątanie Świata” zakończyło rozdawanie sadzonek drzew dla uczestników.

Mieszkańcy gminy Kozy pokazali, że troska o wspólne dobro ma sens i w ostatnią sobotę kwietnia tłumnie uczestniczyli w szeroko zakrojonej akcji „Koziańskie Sprzątanie Świata”.

Z inicjatywy Urzędu Gminy Kozy, przy ogromnym zaangażowaniu wolontariuszy ze Szkolnego Koła Wolontariatu pod opieką Joanny Lapczyk, przeprowadzona została akcja, w której uczestniczyło kilka zorganizowanych grup. I tak Powiatowe Ognisko Pracy Pozaszkolnej „ART” z Czechowic-Dziedzic przy współpracy z Domem Kultury w Kozach zadbało o czystość ulicy Dworcowej oraz okolic sklepów, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza wraz z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim – Koło w Kozach skupiła swoje działania na sprzątaniu koryta rzeki Kozówki pomiędzy rondami, Szkolne Koło PTT „Halniaki” przy SP nr 2 oraz Szkolne Koło wolontariatu z SP nr 2 wysprzątało teren od ul. Podgórskiej aż po Wilczy Staw oraz rejon kamieniołomu, grupa mieszkańców dzielnicy Gaje zadbała o uporządkowanie swoich najbliższych okolic, a Koziańskie Stowarzyszenie „Staw Kamieniołom” zaję-

ło się sprzątaniem terenów przy kamieniołomie.

Koordinację odbioru zebranych odpadów przeprowadził zastępca wójta gminy Kozy Marcin Lasek, na bieżąco doglądając transportu worków do punktu zbiórki. – Jestem naprawdę pozytywnie zaskoczony liczbą osób, które bezinteresownie zaangażowały się w akcję. Widok pełnych worków pokazuje, jak bardzo była potrzebna taka inicjatywa i jak ogromny potencjał społeczny drzemie w mieszkańcach naszej gminy – tłumaczy Marcin Lasek.

Przy Pałacu Czeczów po zakończeniu sprzątania na uczestników czekała dodatkowo niespodzianka – sadzonki drzewek i leśne gadzety przekazane przez Lasy Państwowe oraz sadzonki kwiatów, które ofiarowali lokalni ogrodnicy. – Podziękować warto również wszystkim darczyńcom, którzy wsparli akcję, ale chcieli pozostać w tym anonimowi. Dzięki takiemu zaangażowaniu przestrzeń w naszej gminie odzyskała swój naturalny, piękny charakter. Czystsze ulice oraz uporządkowane tereny rekreacyjne i przyrodnicze to efekt wytrwałej pracy wielu rąk. Warto na co dzień dbać o krajobraz, który nas otacza – mówi Jacek Kaliński, wójt gminy Kozy. (RED)

W PODZIĘKOWANIU ZA OCHRONĘ ŚRODOWISKA

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach po raz kolejny uhonorował osoby, samorządy, przedsiębiorstwa i organizacje, które w sposób szczególny wykazały się w działaniach na rzecz ochrony środowiska i edukacji ekologicznej.



FOTO: MAT. WFOŚiGW W KATOWICACH

Nagrody „Zielone Czeki 2025” wręczali podczas uroczystej gali: prezes WFOŚiGW w Katowicach Mateusz Pindel, zastępca prezesa Iwona Gejdel-Targosz oraz przewodniczący kapituły Michał Kopański.

Podczas uroczystej gali wręczono prestiżowe statuetki oraz „Zielone Czeki 2025”. W tegorocznej edycji, oprócz głównych nagród finansowych w wysokości 10 tys. zł, po raz pierwszy przyznano także nagrody pieniężne na poziomie 3 tys. zł dla wyróżnionych. – To wyraz uznania dla tych, którzy swoją codzienną działalnością przyczyniają się do budowania zielonej, zrównoważonej przyszłości. Trzeba mieć pełną świadomość, że ochrona środowiska zaczyna się od ludzi – ich decyzji, determinacji i pasji. Zielone Czeki to nasz sposób na podziękowanie im, że nie stoją z boku – przyznaje Mateusz Pindel, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wśród laureatów w kategorii „Ekosamorząd” znalazła się Gmina Cieszyń. Doceniono tym samym inicjatywy, które zwiększyły dostępność mieszkańców do zielonych przestrzeni, zlokalizowanych na terenie miasta. – To nasze zadanie długofalowe, bo chcemy, aby nasze miasto było nie tylko piękne pod względem infrastruktury, ale zapewniało przyjemne spędzanie czasu w otoczeniu zieleni – podkreśla burmistrz Cieszyna Gabriela Staszkievicz. (M)

„ZIELONE CZEKI” ORAZ WYRÓŻNIENIA W ROKU 2025 OTRZYMALI W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH:

EKOLOGICZNA OSOBOWOŚĆ ROKU

Wyróżnienie: Czesław Tyrol

Zielony Czek: Przemysław Bartos

PROGRAMY I AKCJE NA RZECZ OCHRONY PRZYRODY ORAZ EDUKACJI EKOLOGICZNEJ

Wyróżnienie: Centrum Społecznego Rozwoju

Zielony Czek: Fundacja GaSzo

EKOFIRMA

Wyróżnienie: Katowickie Wodociągi S.A.

Zielony Czek: sm32 STUDIO Sp. z o.o.

INWESTYCJA PROEKOLOGICZNA ROKU

Zielony Czek: Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Bytomiu

EKOSAMORZĄD

Wyróżnienie: Rydułtowy

Zielony Czek: Gmina Cieszyń

NAGRODA SPECJALNA KAPITUŁY

Nagroda: Jacek Panek



Kolumnę dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



PRZYBĘDZIE PRACOWNI

Rozstrzygnięty został konkurs „Zielona Pracownia'2025”. W następstwie przyznanego dofinansowania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, w szkołach w regionie powstaną kolejne wyjątkowe przestrzenie edukacyjne.

Tegoroczny konkurs ponownie spotkał się z dużym zainteresowaniem. Do organizatora katowickiego Funduszu wpłynęło 156 zgłoszeń, z których wybranych zostało 85 projektów. Dzięki dofinansowaniu w formie dotacji (maksymalna kwota to 48 tys. zł), w szkołach podstawowych w klasach 4-8 oraz średnich, powstaną nowoczesne pracownie na potrzeby prowadzenia nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych.

W powiecie bielskim przybędzie kilka zielonych pracowni. „Bukowa dolina” wykonana zostanie w Szkole Podstawowej w Buczkowicach, „Dookoła świata” w SP nr 2 w Czechowicach-Dziedzicach, „Zmiana zaczyna się od działania” w SP w ZSP w Jasienicy, „Naukowa Biostacja” w SP w ZSP w Maźńcowicach, „Pracownia pod Hrobaczą Łąką” w NSP w Kozach oraz „Fizyka i chemia w zielonym wydaniu” w SP nr 2 z Oddziałami Sportowymi w Bystrej. W Bielsku-Białej wyłonione projekty do reali-



Jedną z ekologicznych pracowni, otwartych w tym roku z wykorzystaniem środków katowickiego Funduszu i służących już uczniom, jest ta w Szkole Podstawowej w Brzuśniku w gminie Radziechowy-Wieprz.

zacji to: „Ziemia w naszych rękach – poznaj, zrozum, zmieniaj!” w IV LO im. KEN, „Od komórki do ekosystemu” w SP nr 36 z Oddziałami Integracyjnymi w ZSO oraz „Zielone ścieżki Cygańskiego Lasu” w SP nr 25.

Liczne pracownie powstaną także na Żywiecczyźnie. „Odkrywcy przyrody” w SP w Rychwałdzie, „Ziemia w słońcu i deszczu – Ekolab” w SP w ZS nr 7 w Przyborowie, „Zielony zakątek” w SP w ZS nr 4 w Sopotni,

„Las jest częścią nas” w ZSP w Lasie, „Przyrodniczy zakątek Leśnej” w SP w Leśnej, „Zielony Azyl” w SP w Okrajniku, „Zielone ścieżki wiedzy” w SP z Oddziałami Przedszkolnymi w Nieledwi, „Pracownia przyrodniczo-ekologiczna” w SP w ZSP w Bystrej, „Eko-edukacja w otulinie Żywieckiego Parku Krajobrazowego” w SP w ZSP w Pewli Małej, „Ku zielonej przyszłości” w SP w ZSP w Świnnej, „Zielone myśli w Beskidach” w SP w ZSP w Trzebini, „Świat zmysłów: widzę, słyszę, czuję” w Technikum nr 1 w ZS Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu oraz „Od tafli jeziora po szczyty gór” w SP nr 5 w Żywcu.

Warto podkreślić, że rozstrzygnięta właśnie edycja konkursu „Zielona Pracownia” jest już jedenastą. Dzięki dotacjom udzielonym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w szkołach na terenie województwa powstało aż 609 pracowni za wydatkowane na ten cel środki rzędu ponad 26 mln zł. (MAN)



FOTO: PRACA KONKURSOWA

Konkurs fotograficzny „Najpiękniejsze zakątki Czechowic-Dziedzic i okolic” zorganizowała Szkoła Podstawowa w Zabrzegu, co też spotkało się z bardzo dużym odzewem młodego pokolenia.

Uczniowie do konkursu przystąpili chętnie, zgłaszając wiele prac ukazujących piękno regionu. Wyloniono te najciekawsze, których autorami są: Miłosz Fabijańczyk (kl. I-III) i Piotr Wojtyła (kl. IV-VI), nie zabrakło także wyróżnień w obu grupach wiekowych. Co podkreślono, uczestnicy konkursu wykazali się wrażliwością artystyczną i dużym zaangażowaniem. Zapal do wykonywania zdjęć, w znacznej większości ukazujących naturalne piękno krajobrazu gminy Czechowice-Dziedzice i jej najbliższych okolic, potwierdza, że troska o środowisko jest młodym osobom nieobca. Patronat nad konkursem sprawowali m.in. Burmistrz Czechowic-Dziedzic oraz Starosta Powiatu Bielskiego. (M)

LASY Z SENIORAMI

Nadleśnictwo Wisła wspólnie z Istebniańskim Uniwersytetem Seniora zorganizowało sadzenie lasu w ramach ogólnopolskiej akcji „Lasy na nowe 100-lecie”.

Grupa zapalonych społeczników, uzbrojonych w niezbędny sprzęt, w szczególności tzw. motyki leśne, przystąpiła do prac w słoneczny wtorek 13 maja. Dzięki temu zapalowi pożądany cel szybko został osiągnięty. Obsadzony fragment młodego lasu przyczyni się do po-

chłaniania dodatkowych ilości dwutlenku węgla. W przyszłości będzie to piękny, zdrowy i stabilny las, założony przy udziale seniorów z myślą o kolejnych pokoleniach.

Nadleśnictwo Wisła często korzysta z odnowień naturalnych czyli z obsiewu drzew macierzystych. W tym jednak przypadku należało świerka zastąpić bukiem w ramach tzw. przebudowy, czyli upraszczając, zmiany gatunków na danej powierzchni. Ma to związek z zamieraniem świerków na obszarze Nadleśnictwa. (MW)

ŁÓDKA, PRZYCZEPĄ, ZAPORY

Nowy sprzęt ratowniczy, zastępujący zniszczony wskutek ubiegłorocznych powodzi, trafił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kaniowie.

Środki w wysokości 93 tys. zł przeznaczył na zakup sprzętu dla jednostki w gminie Bestwina Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Podział bojowy

wzbogacił się dzięki temu wsparciu o specjalistyczną łódkę aluminiową Uniboot Oberwinter z silnikiem zaburtowym, przyczepę transportową do łodzi oraz 20 zapór przeciwpowodziowych długości 10 metrów z rękawem wylewowym i kołnierzem uszczelniającym. Koszt całkowity nabycia potrzebnego strażakom z Kaniowa sprzętu wyniósł 94 199 zł, co przy

wspomnianej dotacji równoznaczne było z poniesieniem niewielkich nakładów finansowych z gminnego budżetu.

Również przy tej okazji, w obecności m.in. wóldarzy gminy Bestwina wójta Grzegorza Bobonia i jego zastępcy Mariusza Szlosarczyka, prezesa katowickiego Funduszu Mateusza Pindla i Komendanta Miejskiego PSP w Bielsku-Białej Romana Marekwicy,

przekazany został dla OSP Kaniów samochód pożarniczy Iveco, zastępujący inny wysłużony już pojazd.

– Z punktu widzenia nie tylko Kaniowa, ale całej naszej gminy, a nawet regionu, ważne jest inwestowanie w bezpieczeństwo. Sprzęt ten niewątpliwie się przyda w różnych sytuacjach kryzysowych – mówi wójt Grzegorz Boboń. (RED)



FOTO: SŁAWOMIR LEWICZAK/WAT.UG.BESTWINA

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” apeluje do członków i sympatyków Związku, ich rodzin oraz wszystkich, którym bliska jest idea społeczeństwa obywatelskiego, o głosowanie w zbliżających się wyborach prezydenckich na Karola Nawrockiego.

Program przedstawiony przez kandydata jest najbliższy programowi naszego Związku, a podpisana Umowa Programowa staje się gwarantem realizacji postulatów Solidarności.



PIOTR DUDA APELUJE:

NIE MOŻEMY STAĆ Z BOKU!

Drodzy Przyjaciele!

Czterdzieści pięć lat temu Polacy zjednoczeni pod sztandarem Solidarności wzięli odpowiedzialność za los swojej Ojczyzny. To zobowiązanie czujemy do dziś. Kiedy podczas XXXII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Kołobrzegu prosiłem Was, żebyśmy pilnowali Polski, nie były to słowa rzucane na wiatr. Właśnie teraz nasza Ojczyzna potrzebuje silnej, zorganizowanej i zdeterminowanej Solidarności.

Dlatego nie możemy stać z boku. Musimy działać.

Z pełną świadomością i odpowiedzialnością udzieliliśmy poparcia obywatelskiemu kandydatowi na Prezydenta RP Karolowi Nawrockiemu, z którym podpisaliśmy Umowę Programową. Otrzymaliśmy gwarancję, że jeśli obejmie urząd Prezydenta, będzie działał w poszanowaniu dla tradycji i postulatów Solidarności. Nie podpisze podniesienia wieku emerytalnego, likwidacji programów socjalnych. Nie pozwoli na zniesienie ograniczenia handlu w niedziele czy na wprowadzanie agresywnej polityki klimatycznej.

To nie jest jednak zwykła kampania. To nie są tylko wybory prezydenckie. To walka o przyszłość Polski – o to, jaką drogą pójdzie Najjaśniejsza Rzeczpospolita i czy przetrwa jako suwerenne państwo, szanujące pracę i godność obywateli. To walka o to, czy Polska będzie silnym, niezależnym państwem, które nie zgina karku przed obcymi interesami. Czy zostaniemy panami we własnym domu, czy lokajami na cudzej posiadłości.

Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi, w tym członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”, kandydat przez nas popierany odniósł sukces w pierwszej turze wyborów. To nasza wspólna praca i nasza wspólna zasługa. Ale nikt nie powinien mieć złudzeń – na razie wygraliśmy bitwę. Walka o Polskę wciąż trwa.

Dziękuję Wam za dotychczasowy wysiłek, ale jednocześnie proszę o więcej. 25 maja wszyscy spotkamy się w Warszawie. Pokażmy jedność i determinację. A 1 czerwca 2025 roku – potwierdźmy nasze poparcie przy urnach wyborczych.

Nie możemy stać z boku, kiedy Ojczyzna nas potrzebuje. Pokażmy po raz kolejny, że Polska, polscy obywatele, pracownicy i ich rodziny zawsze mogą liczyć na Solidarność.

Szczęść Boże!
Piotr Duda
przewodniczący Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”

PG SILESIA: PROWOKACJA WOBEC SOLIDARNOŚCI

Z niepokojem odnotowujemy kolejną próbę destabilizacji sytuacji w Przedsiębiorstwie Górniczym Silesia w Czechowicach-Dziedzicach, a równocześnie utrudniania działalności związkowej. Autorem ostatniej prowokacji wobec związkowców jest – co sam przyznał – właściciel PG Silesia Marcin Sutkowski. Na jego polecenie z Ołtarza św. Barbary, znajdującego się na terenie kopalnianej cechowni, usunięta została flaga NSZZ „Solidarność”. Symbol naszego związku zawodowego znajdował się w tym miejscu od wielu lat i nigdy nikomu nie przeszkadzał, mimo kolejnych zmian własnościowych tego przedsiębiorstwa. Przypominał on decydującą rolę „Solidarności” w walce o przetrwanie kopalni, był też symbolicznym podkreśleniem, że miejscem tym, tak ważnym dla wszystkich górników, od lat opiekuje się właśnie zakładowa „Solidarność”.

Całkowicie niezrozumiałą decyzją właściciela PG Silesia podjęta została bez jakiegokolwiek próby rozmowy w tej sprawie z zakładową organizacją NSZZ „Solidarność”. W ten sposób wpisuje się ona w cały ciąg działań, mających na celu dyskredytację naszego związku zawodowego i utrudnianie działalności związkowej w PG Silesia. W obecnej, bardzo trudnej sytuacji naszego przedsiębiorstwa, decyzję p. Marcina Sutkowskiego odbieramy jako prowokację i całkowicie niezrozumiałą próbę zaognienia relacji między pracodawcą a związkami zawodowymi.



Apelujemy do właściciela i zarządu Przedsiębiorstwa Górniczego Silesia o zaniechanie podobnych prowokacji i podjęcie autentycznego dialogu i współpracy z reprezentantami załogi, które są niezbędne do utrzymania przedsiębiorstwa i znajdujących się w nim miejsc pracy.

Stanowisko Prezydium Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” z 23 maja 2025 roku w sprawie sytuacji w Przedsiębiorstwie Górniczym Silesia w Czechowicach-Dziedzicach

PIKIETA PRZED SPÓŁKĄ MARELLI



We wtorek 29 kwietnia przed siedzibą spółki Marelli w Bielsku-Białej odbyła się pikiet, zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” w związku z trwającym sporem zbiorowym dotyczącym płac dla 450-osobowej załogi tej firmy.

W proteście, zorganizowanym przez Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność” FCA Poland, wzięli udział – poza pracownikami Marelli – także związkowcy z innych zakładów oraz przedstawiciele Zarządu Regionu na czele z przewodniczącym ZR Markiem Boguszem, jego zastępcą Andrzejem Kołodziej-skim i sekretarzem ZR Łukaszem Lewandowskim. Był także solidarnościowy poseł Stanisław Szwed. – Dziękujemy Wam za tę obecność i za wsparcie naszej walki – mówił podczas pikiet szef „Solidarności” FCA Poland Grzegorz Maślanka. W swym wystąpieniu przypomniał walkę związkowców z „Solidarności” (bo, niestety, nie z innych związków zawodowych) o godziwe podwyżki płac.

– Podczas tegorocznych rozmów płacowych dyrekcja Marelli Bielsko-Biała Poland, a dokładniej to pani Anna Grodecka HR Manager Country, pierwszy raz w historii włączyła się w negocjacje płacowe, nie przedstawiając żadnej propozycji wzrostu wynagrodzenia i upierając się przy zamrożeniu w tym roku płac na pozio-

mie z 2024. Nie pomogły podejmowane próby wypracowania kompromisu. Związki zawodowe zmniejszyły swoje żądania podwyżki stawek MPG o jedną trzecią – z 750 zł do 504 zł – lecz ze strony pracodawcy, pani dyrektor Anny Grodeckiej, był tylko powtarzany jak mantra postulat zamrożenia płac na 2025 rok. Bez żadnej woli osiągnięcia satysfakcjonującego pracowników porozumienia płacowego. Dlatego też nasza międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” FCA Poland wystąpiła w trybie sporu zbiorowego o podniesienie stawek wynagrodzenia zasadniczego o 3 zł za godzinę, co razem z regulaminową premią oznacza wzrost płac miesięcznych o 590 zł – wyjaśnia Grzegorz Maślanka.

Po zakończeniu pikiety związkowcy wysłali specjalny komunikat do załogi spółki Marelli, dziękując za zaangażowanie i aktywny udział w manifestacji: „Wasza obecność i determinacja są nieocenionym świadectwem wspólnej troski o poprawę naszych warunków pracy (...). Dzięki Waszej solidarności mamy szansę budować lepsze i bardziej sprawiedliwe miejsca pracy dla każdego z nas...”.

Kolejna tura negocjacji płacowych w spółce Marelli miała się odbyć w połowie maja. Z przyczyn losowych rozmowy zostały przesunięte na początek czerwca. Podobno pracodawca wciąż liczy pieniądze, jakie będzie mógł przeznaczyć na podwyżki.

SOLIDARNOŚĆ PAMIĘTA O BEZPIECZNEJ PRACY



W poniedziałek 28 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Z tej okazji podbeskidzka Solidarność zorganizowała tradycyjne doroczne seminarium bhp. Pamiętano też o tych, którzy w takich wypadkach stracili życie.

Na początku seminarium uczestnicy spotkania złożyli kwiaty i znicze przy obelisku upamiętniającym podbeskidzkich związkowców, którzy stracili życie w trakcie wypełniania swych obowiązków służbowych. Byli to Jan Frączek, Stanisław Olejak i Aleksandra Polak.

– Właśnie przez pamięć o nich robimy wszystko, aby takich wypadków i ofiar było jak najmniej, by nie było ich wcale. Stąd to na-

sze seminarium – mówił przewodniczący podbeskidzkiej Solidarności Marek Bogusz przed rozpoczęciem szkolenia.

W seminarium wzięło udział ponad 50 osób. Byli to zakładowi i oddziałowi społeczni inspektorzy pracy oraz przedstawiciele służb bhp z firm i instytucji z terenu Regionu Podbeskidzia. Spotkanie prowadzili przewodniczący podbeskidzkiego Klubu SIP Krzysztof Talaga oraz odpowiedzialny za związkowe szkolenia wiceprzewodniczący ZR Andrzej Kołodziej-ski. Jako prelegenci wystąpili dyrektor Oddziału ZUS w Bielsku-Białej Marcin Tomecki, który mówił m.in. o tzw. wdowiej emeryturze, oraz kierownik bielskiego oddziału PIP Karol Pietrasina, który przedstawił najnowsze statystyki wypadków przy pracy na terenie Podbeskidzia.

W 40. ROCZNICĘ DUSZPASTERSTWA PRACOWNICZEGO

Na skwerze przed bielską katedrą św. Mikołaja została odsłonięta i poświęcona tablica, upamiętniająca 40. rocznicę powstania Duszpasterstwa Ludzi Pracy, funkcjonującego właśnie przy tej świątyni.

Tablica została ufundowana przez podbeskidzką „Solidarność”. Przewodniczący Zarządu Regionu Marek Bogusz w swym wystąpieniu podkreślił, że związkowcy pamiętają, że w czasie, gdy ich związek był zdelegalizowany, to właśnie Kościół stał się opiekunem osób represjonowanych i przestrzenią, w której mogliśmy czuć się wolni. Duszpasterstwa pracownicze, takie jak to działające w Bielsku-Białej, pełniły nie tylko funkcję formacyjną, ale też samokształceniową. Stały się, choć nikt tego wówczas nie przewidywał, kuźnią kadr politycznych, samorządowych i gospodarczych Trzeciej Rzeczypospolitej.

Tablica przed katedrą odsłonięta została przez jednego z organizatorów bielskiego Duszpasterstwa Ludzi Pracy Henryka Juszczyka, dzisiejszego kapelana ludzi pracy ks. prałata Józefa Oleszkę i Marka Bogusza. W uroczystości wzięli udział m.in. solidarnościowy poseł PiS Stanisław Szwed, wiceprezydent Bielska-Bia-



lej Przemysław Kamiński, a także liczna grupa dawnych i obecnych działaczy „Solidarności” z wieloletnim szefem ZR Marcinem Tyrną. Początki Duszpasterstwa przypomniał Henryk Juszczyk, a inny uczestnik spotkań DLP Henryk Urban podkreślił wielką, nieocenioną wręcz rolę pierwszego duszpasterza ludzi pracy ks. prałata Zbigniewa Powady. Nic dziwnego więc, że tego dnia wiązanka kwiatów została złożona z wdzięcznością także na grobie tego kapłana.

Po odsłonięciu pomnika uczestnicy uroczystości przeszli do pobliskiego kościoła Trójcy Przenajświętszej, gdzie mszę św. w intencji świata pracy odprawił ks. prałat Józef Oleszko wraz z ks. prałatem Józefem Nowobilskim i ks. Henrykiem Laskiem SDS. Po mszy była okazja do spotkania przy stole – były wspomnienia i żołnierska grochówka.

WYSTAWA O KSIĘDZU JERZYM NA ŻYWIECCZYŹNIE

Do 27 maja w kościele w Rajczy prezentowana była wystawa „Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. Patron i kapelan Solidarności”. Wystawa ta była już prezentowana m.in. w żywieckiej konkatedrze, a będzie ją można oglądać jeszcze m.in. w kościołach w Ujsolach i Soli.

Wystawa „Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. Patron i kapelan Solidarności” została przygotowana w 2024 r. przez Instytut Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku w związku z 40. rocznicą męczeńskiej śmierci kapłana Solidarności. Jej autorką jest dr Ewa Rogalewska.

Wystawa pozwala zapoznać się z biografią bł. ks. Jerzego Popiełuszki, w tym jego służbą wojskową, a także działalnością duszpasterską po powstaniu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Tą ekspozycją Instytut Dziedzictwa Solidarności pragnie zwrócić uwagę na dorobek i spuściznę bł. księdza Jerzego Popiełuszki.



„Dziedzictwo błogosławionego ks. Jerzego było, jest i pozostanie oczywistym wzorem postaw moralnych, wykraczającym poza sferę związaną jedynie z Kościołem katolickim i religijnością. Należy tu podkreślić, że Jego dziedzictwo jest uniwersalne, wpisuje się bowiem ponad wszelką wątpliwość w fundamenty humanizmu europejskiego osadzonego w oczywistej tradycji chrześcijańskiej” – podkreślają organizatorzy tej wystawy.

W NAGRODĘ ZA WIEDZĘ O „SOLIDARNOŚCI”

LICEALIŚCI W STOLICY

Blisko trzydziestu uczniów szkół średnich Podbeskidzia wzięło udział – wraz ze swymi nauczycielami – w dwudniowym wyjeździe edukacyjnym do Warszawy, zorganizowanym przez „Solidarność” Regionu Podbeskidzia.

Wyjazd do Warszawy był dodatkową ufundowaną przez podbeskidzką „Solidarność” nagrodą dla laureatów XIV Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni” oraz zwycięzców VII Gry Ulicznej „Tropami Solidarności”. – Chcemy w ten sposób nagradzać i promować uczniów oraz ich nauczycieli, którzy są gotowi podjąć dodatkowy, ponadprogramowy trud poznawania najnowszej historii Polski, w tym też dziejów „Solidarności”. Historia jest dla nich pasją, a nie kolejnym nudnym przedmiotem szkolnym. Jestem przekonany, że takie wyjazdy są dla nich żywą lekcją historii i pozostaną na długo w pamięci – tłumaczy pomysłodawca wyjazdu Marek

Bogusz, przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności”.

W programie wycieczki znalazło się m.in. zwiedzanie Muzeum Katyńskiego i Muzeum Żołnierzy Wyklętych w dawnym więzieniu przy ul. Rakowieckiej na Mokotowie, wizyta na Żoliborzu – przy grobie Patrona „Solidarności” bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a także odwiedziny w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie wraz z mieszczącym się tam Panteonem Wielkich Polaków. Dla chętnych był też czas na zwiedzenie Cmentarza Powązkowskiego z jego Aleją Zasłużonych. W drodze do Warszawy uczestnicy wycieczki zwiedzili Muzeum Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności, mieszczące się przy katowickiej kopalni „Wujek”.

W wyjeździe wzięli udział uczniowie z dziesięciu szkół średnich – z bielskich Liceów Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika, Adama Asnyka i Armii Krajowej oraz z V LO, z Zespołu Szkół Elektrycznych, Elektronicznych i Mechanicznych oraz Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, z cieszyńskich Liceów Ogólnokształcących nr I i II oraz tamtejszego Zespołu Szkół im. Wł. Szybińskiego, a także z żywieckiego Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika. Towarzyszyło im dziesięciu opiekunów – głównie byli to nauczyciele historii i WOS.



W trakcie wycieczki młodzież z Podbeskidzia zwiedziła m.in. sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki na warszawskim Żoliborzu.

KONKURS PLASTYCZNY

SOLIDARNOŚĆ W OCZACH MŁODZIEŻY

Region Podbeskidzie NSZZ „S” wraz z młodszą Sekcją Regionalną Oświaty i Wychowania NSZZ „S” już po raz czwarty organizuje konkurs plastyczny pn. „Solidarność w oczach młodzieży”. Jest on adresowany do uczniów szkół średnich z powiatów: oświęcimskiego, cieszyńskiego, żywieckiego, bielskiego oraz Bielska-Białej.

Zadaniem uczniów jest wykonanie pracy plastycznej przy użyciu dowolnej techniki nawiązującej do 45. rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Praca w formacie nie mniejszym niż A3 w poziomie musi być przygotowana samodzielnie i zostać nadesłana najpóźniej 6 czerwca (termin przesunięty przez organizatorów!).

Nagroda główna dla zwycięzcy wynosi aż 1000 złotych. Więcej informacji nt. konkursu można znaleźć na facebooku i stronie internetowej podbeskidzkiej „Solidarności”.



MODERNIZACJE ULIC

Zakończyły się modernizacje fragmentów dróg powiatowych w Czańcu i Czechowicach-Dziedzicach.



Zmodernizowane odcinki dróg powiatowych w Czańcu i Czechowicach-Dziedzicach.

W Czańcu w gminie Porąbka zakończył się remont ul. kard. Karola Wojtyły. Mowa o odcinku od ronda z drogą krajową nr 52 do ul. Kościelnej. Na inwestycję o wartości 931 547,96 zł bielskie Starostwo pozyskało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 435 757,14 zł. – Remontu trasy z Czańca w kierunku Małopol-

ski domagali się w szczególności mieszkańcy Porąbki i Kóz, którzy często jeżdżą w stronę Andrychowa. Podnosili, że droga jest zniszczona, dziurawa, a przecież prowadzi od nowego ronda – mówi starosta bielski Andrzej Płonka. Zakres prac objął wymianę nawierzchni na odcinku o długości 860 m. Przy okazji uzupełniono ubytki w chodniku oraz wy-

mieniono zniszczone odcinki kanalizacji deszczowej.

Zakończyła się też modernizacja liczącego 1,8 km długości odcinka ul. Legionów w Czechowicach-Dziedzicach, od ul. Lipowskiej do granicy z Bielskiem. To trasa równoległa do drogi krajowej w kierunku Katowic, na której występuje duże natężenie ciężkiego ruchu. To jedyny dojazd do DK1

dla taboru ciężkiego z bielskich Komorowic. – Liczę, że jakaś alternatywa w przyszłości zostanie ujęta w planach drogowych prezydenta Bielska-Białej – mówi starosta bielski Andrzej Płonka.

Dodaje, że ul. Legionów zawsze traktowano priorytetowo, jednak modernizacja rozbijała się o koszty. – Zakończona inwestycja pochłonęła około 20

mln zł, a przed nami do wykonania czeka kolejny odcinek, jeszcze droższy – ponad 30 mln zł. Gdyby nie środki pozyskane z funduszy rządowych, do których i tak samorząd musi sporo dołożyć, jego wykonanie nie byłoby możliwe – mówi starosta.

W tym wypadku zakres prac objął modernizację i przebudowę jezdni z kanalizacją deszczową, a także skrzyżowania z ul. Lipowską oraz skrzyżowania z drogami gminnymi. Bezpieczniejsi będą piesi, ponieważ przebudowano chodniki i zatoki autobusowe, powstały nowe odcinki chodnika. Co ważne, doświetlono 7 przejść dla pieszych. To dobra wiadomość również dla rowerzystów – wybudowano ścieżkę rowerową. Powiat Bielski pozyskał na to przedsięwzięcie dofinansowanie w wysokości 8,6 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. To połowa kosztów. Na resztę złożyły się samorządy powiatowy i gmina Czechowice-Dziedzice. Jest to drugi zmodernizowany w ostatnim czasie fragment ul. Legionów, po budowie prawoskrętu/zjazdu

w drogę krajową nr 1 i przebudowie jezdni od skrzyżowania z ul. Narutowicza.

Już wiadomo, że będzie ciąg dalszy. Ogłoszono przetarg na kolejny fragment tej drogi powiatowej – od ronda Żołnierzy AK do ul. Lipowskiej. Powiat Bielski także w tym przypadku sięgnął po środki zewnętrzne – pozyskał 100 proc. dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Szacuje się, że liczący 2,7 kilometra fragment drogi kosztować ma ponad 30 mln zł. Plan jest taki, aby prace ruszyły w drugiej połowie bieżącego roku.

Zarząd Dróg Powiatowych w Bielsku-Białej ogłosił ostatnio jeszcze 3 inne przetargi. Mowa o budowie dwóch mostów w Ligocie: nad potokiem Hłownica i nad potokiem Jasienica. To przeprawy uszkodzone przez powódź w czerwcu 2024 r. Jest też przetarg na budowę mostu wraz z dojazdami w Kaniowie. Na to ostatnie zadanie powiat stara się o dofinansowanie ze środków zewnętrznych, od czego uzależnione jest to przedsięwzięcie. (MF)

LEPIEJ ZAPOBIEGAĆ NIŻ LECZYĆ

Po raz ósmy podsumowano powiatowy konkurs dla uczniów szkół podstawowych o wszystkim mówiącym tytule „Lepiej zapobiegać niż leczyć”.

Finał trzyetapowego konkursu zorganizowano w czwartek 15 maja w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Pisarzowicach. Etap powiatowy został poprzedzony szkolnym, który polegał na popularyzacji wśród uczniów klas V-VII szkół podstawowych wiedzy obowiązującej na konkursie i wyłonieniu do dnia 28 marca trzysobowych drużyn, które następnie 10 kwietnia na etapie gminnym spotkały się z zespołami wyłonionymi w innych szkołach. Łącznie do konkursu przystąpiło 46 szkół podstawowych z 55 funkcjonujących na terenie powiatu bielskiego. Do udziału w etapie powiatowym zakwalifikowało się 30 uczniów i uczennice szkół podstawowych z wszystkich 10 gmin z terenu powiatu bielskiego oraz 3-osobowa drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pisarzowicach jako gospodarz etapu powiatowego.

Zmagania finałowe rozpoczęła Dorota Nikiel z Zarządu Powiatu Bielski wraz z dyrektorem szkoły w Pisarzowicach Barbarą Januszyk, a także pełnomocnik burmistrza Włomowic ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Justyną Hetnał oraz Lucyną Majewską, naczelnik Wydziału Zdrowia w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej.



Drużyny rozwiązywały test składający się z 20 pytań, wykonały zadanie praktyczne z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, przygotowały zdrowy posiłek, tzw. super food, a także pracę plastyczną w formie plakatu z zakresu profilaktyki zdrowia psychicznego i uzależnień. Rozegrano też drużynowe zajęcia z gier i zabaw promujących aktywność fizyczną.

I miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pisarzowicach, II ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Synów Pułku w Bystrej, III ze Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza w Mazańcowicach, IV ze Szkoły Podstawowej im. H. Marusarzówny w Szczyrku, a V ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Ligocie.

Dodatkowo drużyny wcześniej przygotowały filmiki z zakresu chorób cywilizacyjnych, gdzie najlepszy okazał się materiał drużyny ze Szkoły Podstawowej im. A. Mickiewicza w Mazańcowicach, który otrzymał nagrodę specjalną. (RED)



KONSULTACJE PROGRAMU RETENCJI

Budowę zbiornika retencyjnego Międzyrzecze w gminie Jasienica oraz czterech polderów w Czechowicach-Dziedzicach zakłada „Program redukcji ryzyka powodziowego dla zlewni rzeki Hłownicy i Białej”, jaki wiceminister infrastruktury Przemysław Koperski przedstawił w Bielsku-Białej na spotkaniu z samorządami.

W spotkaniu oprócz wiceministra Przemysława Koperskiego wzięli udział samorządowcy z terenów dotkniętych ubiegłoroczną powodzią, m.in. starosta bielski Andrzej Płonka, burmistrz Czechowic-Dziedzic Marian Błachut, wójt gminy Jasienica Janusz Pierzyna, a także wicewojewoda śląski Adam Zaczekowski, przedstawiciele przedsiębiorstwa Wody Polskie oraz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, które wspólnie przygotowały szczegóły dokumentu. Jak wyjaśniał Przemysław Koperski, chodzi przede wszystkim o radykalne zminimalizowanie ryzyka powodzi na obszarze zlewni rzek Biała i Hłownica. Elementem wdrażania programu są obecne konsultacje społeczne, które według zamierzeń mają się zakończyć do 31 lipca, aby następnie jak najszybciej rozpocząć realizację założeń programu.

Program zakłada:

- budowę dużego zbiornika przeciwpowodziowego Międzyrzecze o pojemności około trzech milionów metrów sześciennych na terenie gminy Jasienica



ANDRZEJ PŁONKA,
starosta bielski:

Po kolejnym nieszczęściu pora na poważnie podjąć inicjatywę, które doprowadzą do zabezpieczenia terenów zalewowych. Cieszy, że ze strony Ministerstwa Infrastruktury nacisk został położony na szybkie rozwiązanie problemu, bo przecież możemy się spodziewać również katastrofalnych deszczy w najbliższej przyszłości, a trzeba mieć świadomość, że tego typu inwestycje są poza zasięgiem finansowym samorządów.

- budowę czterech mniejszych polderów, o łącznej pojemności miliona metrów sześciennych, w gminie Czechowice-Dziedzice – takie obiekty miałyby powstać m.in. w Ligocie i Bronowie
- podniesienie i wzmocnienie wałów rzeki Hłownicy i Jasienicy w Czechowicach-Dziedzicach
- modernizację koryta rzeki Biała oraz wałów przeciwpowodziowych
- regulację potoku Straconka w Bielsku-Białej i Mesznianki w Wilkowicach. (SP)

WODOCIĄGOWE PRIORYTETY

Całościowe rozwiązanie pojawiających się na terenie gminy Bestwina problemów z dostawą wody zaprezentowało Przedsiębiorstwo Komunalne Kombest podczas majowej sesji Rady Gminy Bestwina.

– Od chwili objęcia stanowiska wójta uregulowanie i poprawa zaopatrzenia w wodę wszystkich mieszkańców naszej gminy stało się moim priorytetem. To problem, z którym borykamy się od lat, ale w ostatnim okresie przybrał na sile za sprawą licznych awarii i zanieczyszczeń sieci – wyjaśnia wójt Grzegorz Boboń. Zbudowana przed 40 laty w czynie społecznym sieć, z miesiąca na miesiąc staje się coraz bardziej dziurawa. Awarie wymagają napraw, po których trzeba przepłukiwać sieć, co komplikuje życie mieszkańców.

NIEPOKOJĄCE BADANIA

Dodatkowo na dwóch obszarach gminy pojawiły się zanieczyszczenia fizykochemiczne oraz – co gorsza – mikrobiologiczne. Jak wyjaśnia Marcin Kanik, prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Kombest, przekrocze-



Fragment skorodowanej rury, jaki wymieniono podczas jednej z awarii sieci.

nia stwierdzone przez Sanepid dotyczą około 300 osób, co oznacza, że na pozostałym obszarze gminy nie pojawiają się tego typu problemy. W tym wypadku firma podjęła dodatkowe działania interwencyjne, m.in. cotygodniowe płukanie sieci. Zawieszono dostarczanie wody z własnego ujęcia, zakupując ją od bielskiej Aquy oraz z Czechowicz-Dziedzic i doprowadzając wykonanymi dodatkowymi połączeniami.

Jednocześnie przeprowadzono prace w stacji uzdatniania wody w Kaniowie, instalując dodatkowe kontenerowe urządzenia filtrujące i przeczyszczające zbiorniki. Trwają też intensywne przygotowania do wykonania trzech nowych studni głębinowych, które pozwolą na obfite zasilenie gminnego ujęcia wody i na nieprzerwaną dostawę wody odpowiedniej jakości dla wszystkich mieszkańców i przedsiębiorców.

INWESTYCJI POTRZEBA WIĘCEJ

Jak przyznaje prezes Kombestu, aby w związku z awariami sieci zapewnić nieprzerwaną dostawę wody wszystkim mieszkańcom, trzeba interweniować częściej. Łącznie z tego powodu w ostatnim okresie wymieniono ok. 3 kilometry odcinków sieci, a analiza wykazała, że pilnej wymiany wymaga ok. 22 km przestarzałej sieci, co pochłonie nawet ok. 20 mln zł.

Należy też wykonać dodatkowe projekty. Przedsiębiorstwo uzyskało już pozwolenie na przebudowę wodociągu od ul. Witosa w Bestwinie do ul. Janowickiej w Janowicach wraz z budową hydroforu przy ul. Janowickiej. Jest to kluczowa inwestycja dla mieszkańców Janowic, ale przede wszystkim mieszkańców przysiółka Pod Magówką. Wymiana tego odcinka pozwoli nie tylko podnieść, ale również ustabilizować



GRZEGORZ BOBÓŃ,
wójt gminy Bestwina:

Problem z dostarczaniem wody trzeba jak najszybciej rozwiązać, co niestety wiąże się zarówno z niezbędnym czasem, potrzebnym

na zrealizowanie inwestycji, jak i potężnymi kosztami. Z tego względu z jednej strony działamy interwencyjnie, naprawiając uszkodzenia, z drugiej – przygotowujemy się do jak najszybszego rozpoczęcia prac, jednocześnie zabiegając o odpowiednie finansowanie. Wiele w ciągu roku udało się zrealizować, ale to za mało – sieć ciągle przecieka, zaś w kilku miejscach mieszkańcom okresowo brakuje wody, albo jest ona niezdatna do użytku. Zależy nam, aby problem całościowo rozwiązać na kolejne dekady.

ciśnienie w sieci, co wpłynie na polepszenie parametrów wody. Powstał również Program Funkcjonalno-Użytkowy dla Janowic na wymianę sieci wodociągowej w rejonie ul. Miodowej, Gajowej i Korczaka, a dodatkowo zostanie zlecone przygotowanie projektu wymiany wodociągu przy ul. Krakowskiej w Bestwinie od ul. Granicznej do ul. Pod Magówką oraz całej

ul. Pod Magówką i w sołectwie Kaniów ul. Dankowickiej. Koszt prac przewidziano na blisko 5 mln zł, co oznacza konieczność zaciągnięcia kredytu. Do tego Gmina Bestwina zabiega o dofinansowanie z funduszy zewnętrznych na przebudowę wodociągu w Bestwinie i Kaniowie w rejonie ul. Gendora, gen. Hallera, Ładnej, Olchowej i Młyńskiej. (R)

135 LAT OSP BESTWINA

Gminny Dzień Strażaka w tym roku został połączony ze świętem OSP w Bestwinie, jednej z najstarszych jednostki w powiecie bielskim. Dodatkowym powodem do świętowania stało się poświęcenie pozyskanego pod koniec 2023 r. ciężkiego samochodu bojowego Renault Kerax.

Obchody rozpoczęły się zbiórką pododdziałów na parkingu przy Urzędzie Gminy, skąd w uroczystym szyku z udziałem pocztów sztandarowych, jednostek OSP z gminy i regionu, a także zaproszonych gości uczestnicy przeszli pod kościół Wniebowzięcia NMP. Po mszy miała miejsca oficjalna ceremonia, którą zainaugurowały przegląd pododdziałów i podniesienie flagi państwowej, wszystko przy oprawie muzycznej Orkiestry Dętej Gminy Bestwina z siedzibą w Kaniowie. Wcześniej delegacja OSP złożyła wieniec pod krzyżem na dolnym cmentarzu parafialnym.

Już pod koniec lat 80. XIX w. w Bestwinie zaczęto organizować nocne warty do



Gratulacje na ręce prezesa Dariusza Orłowskiego złożył wójt Grzegorz Boboń wraz ze swoim zastępcą Mariuszem Szlosarczykiem.

pilnowania domostw przed podpalaczami i do ewentualnego wczesnego reagowania na pożar. Formalnie Towarzystwo Straży Ogniovej zostało zarejestrowane w 1890 r. podczas Krajowego Zjazdu Galicyjskiej Straży Ogniovej w Krakowie. Obecny prezes Dariusz Orłowski za największy skarb bestwińskiej jednostki uznał jej przyszość – rozrastającą się Młodzieżową Drużynę Pożarniczą, która w trakcie uroczystości wróciła z mistrzowskim tytułem zdobytym podczas manewrów w Czańcu.

Uroczystość mimo niesprzyjającej aury stała się

okazją do wspomnień i podziękowań oraz do wyrażenia wdzięczności dla tych, którzy



Podczas jubileuszu został poświęcony ciężki samochód bojowy Renault Kerax, pozyskany dla OSP Bestwina.

kosztem nawet własnego mienia, życia i zdrowia pamiętając o dewizie „Bogu na chwałę – ludziom na ratunek”. Gratulacje na ręce prezesa Dariusza Orłowskiego złożył wójt Grzegorz Boboń. Aktu poświęcenia wozu bojowego dokonał proboszcz ks. Cezary Dulka. Oprócz niego w jubileuszu 135-lecia udział wzięli m.in.: posłowie Mirosław Suchoń i Maciej Tomczykiewicz, radny Sejmiku Rafał Ryplewicz, radni powiatowi Artur Beniowski, Łukasz Pasierbek i Piotr Paszek, Komendant Miejski PSP w Bielsku-Białej bryg. Roman Marekwica, prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Bielsku-Białej Stanisław Nycz. (SL)

ZAPROSZENIE NA IMPREZY W BESTWINIE

CZWARTEK 5 CZERWCA

Diecezjalny Dzień Dziecka,
tereny rekreacyjne w Bestwinie,
organizator: Caritas Diecezji Bielsko-Żywieckiej

SOBOTA 14 CZERWCA

Święto Gminy Bestwina,
tereny rekreacyjne w Bestwinie

SOBOTA I NIEDZIELA 14-15 CZERWCA

XX Międzynarodowy Turniej Kajak-Polo i IV Międzynarodowy Turniej Kajak-Polo o Puchar Wójta Gminy Bestwina, Ośrodek Sportów Wodnych w Kaniowie

Wstęp wolny na wszystkie imprezy.

ORLIKI GOTOWE

Na boiskach Orlik w Mazańcowicach i Rudzicy zakończono prace remontowe.

Oba kompleksy boisk przeszły generalny remont i zostały otwarte z myślą o młodych piłkarzach. – Cieszy, że prace zakończyły się wraz z nastaniem wiosny. Mam nadzieję, że zmodernizowane obiekty tak jak poprzednio będą chętnie odwiedzane zwłaszcza przez młodzież – mówi wójt Janusz Pierzyna.

Oba boiska zostały wybudowane w 2009 r. z dofinansowaniem ze środków rządowych. Jak podkreśla wójt, od tamtej pory były bardzo intensywnie wykorzystane, przede wszystkim przez młodych piłkarzy, toteż materiał, z którego została wykonana zwłaszcza nawierzchnia, uległ naturalnemu w takiej sytuacji zużyciu. W ubiegłym roku z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej Programu Modernizacji Kompleksów Sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” wójt pozyskał dofinansowanie na przeprowadzenie modernizacji obu obiektów, łącznie 587 700 zł, co stanowiło ok. połowę potrzebnej kwoty.

Zakres prac modernizacyjnych wykonanych na boisku Orlik w Rudzicy obejmował demontaż starej nawierzchni z trawy syntetycznej, wykonanie dodatkowej nitki drenażu, wyrównanie zapadniętej części boiska, wymianę i stabilizację górnej warstwy podbudowy oraz ułożenie nowej nawierzchni z trawy syntetycznej wraz z wklejeniem linii segregacyjnych. Roboty wykonane na boisku Orlik w Mazańcowicach oprócz demontażu starej i ułożeniu nowej nawierzchni z trawy syntetycznej wraz z wklejeniem linii segregacyjnych objęły również wykonanie nowej podbudowy i nowego drenażu na całym boisku. Dodatkowe prace były konieczne ze względu na całkowite zanieczyszczenie gliniastym gruntem istniejącej podbudowy i drenażu, co uniemożliwiało odprowadzenie wód opadowych z boiska. Ponadto w istniejącym ogrodzeniu wykonana została szeroka brama umożliwiająca wjazd na płytę boiska urządzenia do pielęgnacji sztucznej trawy. Wymienione też zostały siatki piłkochwytywów za bramkami.

Ostatecznie całość prac przy obu Orlikach kosztowała 1 541 939,44 zł. Koszt modernizacji boiska w Rudzicy wyniósł 545 753,46 zł. Z kolei w Mazańcowicach wartość robót wyniosła 996 185,98 zł. (GJ)



Zmodernizowane boiska w Rudzicy i Mazańcowicach.

RUSZAJĄ REMONTY DRÓG



Remontowana droga w Bielowicku

We wszystkich 14 sołectwach gminy Jasienica ruszyły prace nad naprawą nawierzchni uszkodzonych po zimie. Rozpoczyna się też remont blisko 6 kilometrów dróg gminnych.

PO ZIMIE

Na remonty cząstkowe, czyli łatanie dziur po zimie Gmina Jasienica przeznaczyła rekordowe 426 609 zł. – Jeśli potrzeby będą większe, to wzorem lat ubiegłych zwiększymy tę kwotę. To bardzo prawdopodobne, bowiem w tym roku zauważyliśmy znacznie więcej pozimowych uszkodzeń niż w latach poprzednich – mówi wójt Janusz Pierzyna. Wyjaśnia, że aura nie była łaskawa, przy przeważającej cieplej pogodzie często dochodziło do spadku temperatur poniżej zera, a tym samym stopniowego pęknięcia nawierzchni jezdni w wielu miejscach. – Do tego trzeba dodać uszkodzenia w miejscach podmyć po ubiegłorocznych powodziach, które przy takich warunkach atmosferycznych powiększyły ubytki na drogach – dodaje wójt. Prace już się rozpoczęły, wykonawca zaczyna od remontu uszkodzeń w miejscach najbardziej zniszczonych.

LEPSZY STANDARD

Niezależnie od prac nad bieżącymi naprawami jezdni rozpoczynają się coroczne planowe remonty

dróg gminnych. – Wzorem lat ubiegłych przeznaczyliśmy znaczącą kwotę ponad 4,1 mln zł na remonty dróg gminnych. Zależy nam na stałej poprawie stanu technicznego, a przede wszystkim bezpieczeństwa na ulicach, którymi nasi mieszkańcy dojeżdżają do domów i wracają z pracy czy ze szkoły. Wybieramy takie rozwiązania technologiczne, które gwarantują trwałość wykonania robót. Przykładamy też dużą wagę do gruntownego przeprowadzenia prac i to dosłownie, bowiem roboty obejmują również wzmocnienie podbudowy i korpusu ulicy, dzięki czemu wzrasta ich nośność – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna.

Wójt dodaje, że wzmocnienie dróg dostosowuje je do współczesnych wymogów, aby w razie pojawiającej się konieczności umożliwić dojazd ciężkiego sprzętu bez obawy o uszkodzenie. W zdecydowanej większości przypadków zaplanowane do remontu drogi nie były modernizowane przez lata.

Podobnie też jak w latach ubiegłych ulice przeznaczone do modernizacji zostały wskazane przez same społeczności sołectw – mieszkańców, sołtysów, rady sołeckie i radnych gminnych, reprezentujących te miejscowości. – Ten system funkcjonuje u nas od lat. Sprawdzał się, bowiem to sami mieszkańcy wiedzą najlepiej, które ulice najpilniej

DROGI ZAPLANOWANE DO REMONTU

SOŁECTWO	ULICA
Bielowicko	Do dziedziny
Biery	Bożka
Grodziec	Winnicza
	Palarnia
Ilownica	Piłsudskiego
	Byszyńskiego
Jasienica	Miodowa
	Gilowa
	Gwiedzna
	Słomkowa
	Kanarkowa
	Świerkowa
	Bukowa
	Stawowa
Landek	Borek
Łązy	Grabowa
	Spokojna
Roztropice	Osiedlowa
Świętoszówka	Ogrodowa
Wieszczęta	Słoneczna
Mazańcowice	Zielona
	Potok
	Piekarska
	Przemysłowa
	boczna od Strzelców
Międzyrzecze Dolne	Tartaczna
	Radosna
	Floriana
Międzyrzecze Górne	Stroma
	Kręta
	Lipowa
	Szkolna
	Dudówka boczna
Rudzica	Radosna
	Widokowa
	Rzemieślnicza

wymagają remontu. Resztą formalności i przeprowadzeniem robót zajmują się już merytoryczni pracownicy Urzędu Gminy – wyjaśnia Janusz Pierzyna. Łącznie remonty będą kosztować 4 106 702,46 zł. (GJ)



JANUSZ PIERZYNA,
wójt gminy Jasienica:

1 czerwca to data 10. rocznicy otwarcia Jasienickiej Niskoemisyjnej Strefy Ekonomicznej. Przypomnę, że uruchomiliśmy ją w 2015 r. po wielu latach starań, najpierw o zakup odpowiednich gruntów, następnie o przekształcenie terenu z rolniczego na budowlany i usługowy, potem o dofinansowanie, dzięki czemu uzbroiliśmy teren w niezbędną infrastrukturę

teletechniczną, zbudowaliśmy kanalizację sanitarną, drogi z chodnikami i oświetleniem. Dzięki dochodom uzyskanym ze sprzedaży działek Strefa miała – i ciągle ma – przemożny wpływ na rozwój całej gminy Jasienica, każdego z jej 14 sołectw. Te środki pozwalały nam w wielu wypadkach na tzw. wkład własny, dzięki czemu skutecznie pozyskiwaliśmy dofinansowanie na budowę i modernizację kolejnych dróg, strażnic, domów sołeckich, szkół, obiektów użyteczności publicznej, sportowych i rekreacyjnych. A trzeba pamiętać, że sprzedaliśmy dopiero połowę pierwotnego arealu gruntów na Strefie, na kolejne działki ogłaszamy następne przetargi. Co równie ważne, na sprzedanych gruntach kolejne firmy zaczynają produkcję przynosząc Gminie Jasienica dochody z podatków.

STREFA W LICZBACH

71 ha – łączna powierzchnia Strefy
1,3 mln zł, tj. po 1,83 zł za mkw.
– kwota, za jaką Gmina zakupiła teren

20 mln zł – dofinansowanie
pozyskane na uzbrojenie gruntów

36,5713 hektarów
– łączna powierzchnia sprzedanych
gruntów od 2015 do 2025 r.

63 267 874,08 zł
– dochody Gminy Jasienica
pozyskane ze sprzedaży gruntów

8 zakładów,
które rozpoczęły działalność na terenie Strefy

DZIAŁKI
NA SPRZEDAŻ

Jasienicka Niskoemisyjna Strefa Ekonomiczna oferuje inwestorom grunty pod działalność produkcyjną i usługową.

Na terenie Jasienickiej Niskoemisyjnej Strefy Ekonomicznej przeznaczono do sprzedaży działki położone w Międzyrzeczku Dolnym o łącznej powierzchni 23,2287 ha. Obejmuje to 11 działek o zróżnicowanej wielkości – od 0,6 ha do 5,6 ha. Grunty są w pełni uzbrojone z dostępnym do dróg, kanalizacji, gazu, energii elektrycznej oraz pozostałych niezbędnych sieci

infrastrukturalnych. Obecna cena wywoławcza za 1 mkw. wynosi 300,00 zł netto.

Aktualny wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży można znaleźć pod adresem: bip.jasienica.pl/5393/dokument/43958, gdzie dostępny jest szczegółowy opis dostępnych gminnych działek. Oferty są również dostępne na stronie: baza.paih.gov.pl/region/gmina-jasienica.

Z terenem można zapoznać się na portalu mapowym: podgik.powiat.bielsko.pl/e-uslugi/ portal-mapowy, poprzez wpisanie nr działki. (GJ)

STRAŻACKI JUBILEUSZ

■ W Dzień św. Floriana podwójne powody do świętowania miała Ochotnicza Straż Pożarna w Szczyrku. To z racji okazałego jubileuszu 120-lecia funkcjonowania.

W intencji strażaków i ich rodzin ks. proboszcz Andrzej Loranc odprawił mszę św., podczas której prezes OSP w Szczyrku Tomasz Przybyła przypomniał długoletnią historię jednostki. Zabraknąć nie mogło także poświęcenia wozów strażackich przez ks. Andrzeja Sandera. Dalsze uroczystości kontynuowano już w trakcie obiadu, gdzie poza rozmowami kularowymi wybrzmiały liczne gratulacje i podziękowania. Strażackiej społeczności złożyli je m.in. burmistrz Antoni Byrdy i przewodnicząca Rady Miejskiej Agata Pezdek. Wręczono także odznakę „Zasłużonego Strażaka”, którą otrzymał druha Miłosz Byrdy.

Historia Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczyrku sięga 1905 roku. Jednostka posiadała wówczas ręczną sikawkę, kilka mundurów, hełmów i toporków, dwa odcinki węża parcanego oraz prądownicę. Po wybuchu I wojny światowej część strażaków wcielono do armii austriackiej, a pozostałych włączono do Straży Pożarnej w Krakowie. Ożywienie działalności nastąpiło w okresie międzywojennym, m.in. poprzez powołanie drugiego oddziału w Górnym Szczyrku. W latach 1924-1925



FOTO: GAZETA SZCZYROWSKA

Ochotnicza Straż Pożarna w Szczyrku doczekała się okazałego jubileuszu 120-lecia, który świętowany był przy okazji Dnia św. Floriana.

wzniesiono drewnianą remizę, która przetrwała długo, bo aż do 1974 r. Z kolei w 1930 r. wybudowano remizę murowaną koło Mostu Bielańskiego, gdzie aktualnie znajduje się Urząd Miejski. Budynek został następnie sprzedany jeszcze przed II wojną światową, a za te pieniądze zakupiono działkę, na której stoi obecna remiza.

Trudnym czasem okazały się lata wojenne, kiedy to zarząd jednostki stanowili osiedleńcy niemieccy, a część strażaków wywieziono z Polski na przymusowe roboty. Wznowienie działalności nastąpiło po wojnie, a momentem istotnym było nabywanie samochodu pożarniczego star, który dobrze służył stra-

żakom przez kilkanaście lat. Rok 1975 to oddanie do użytku obecnej remizy, w której do 1999 r. mieścił się Urząd Gminy. Dokładnie 20 lat później szczyrowska jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, co zbiegło się z zakupem dla niej pojazdu bojowego.

Obecnie jednostka w Szczyrku posiada liczną grupę operacyjną oraz drużyn wspierających. Nie brakuje chętnych do Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, co dobrze wróży na przyszłość. Straż ma na wyposażeniu trzy samochody średnie oraz jeden ciężki, które posiadają nowoczesny sprzęt pożarniczy. (M)



ANTONI BYRDY,
burmistrz Szczyrku:

120 lat istnienia to piękny jubileusz. Pojawiają się wraz z nim pewne refleksje i przemyślenia. Przede wszystkim takie, że naszym strażakom winni jesteśmy wdzięczność za ich wytrwałą i bezinteresowną służbę. Pomagają mieszkańcom w przeróżnych sytuacjach, bo dziś działalność straży nie ogranicza się tylko i wyłącznie do gaszenia pożarów. We wszechstronny sposób robią co w ich mocy, by ratować mienie, ale także zdrowie i ludzkie życie. Są obecni w naszej lokalnej społeczności, pomagają również w zabezpieczaniu ważnych wydarzeń na terenie miasta. Można na nich liczyć i z całego serca im za to dziękujemy.

ODPADÓW CORAZ MNIEJ

Mieszkańcy Szczyrku z dużym zaangażowaniem wzięli udział w corocznym wielkim sprzątaniu brzegów rzeki Żylicy.

W sobotnie przedpołudnie 10 maja mieszkańcy tłumnie pojawili się w różnych częściach miasta. Inicjatywa Zarządu Osiedla nr 1 i radnej z tego rejonu Agaty Pezdek, obecnej przewodniczącej Rady Miejskiej, spotkała się ze sporym zainteresowaniem. Uczestników, również z pozostałych szczyrowskich osiedli, połączył wspólny cel uporządkowania terenów wzdłuż Żylicy i pozбиierania zalegających śmieci. Efekt? To zebrane 1480 ki-

logramów odpadów, w tym m.in. 11 opon, ale także licznych butelek czy puszek.

– Ważne jest niewątpliwie to, że śmieci z każdym rokiem zbieramy mniej. Wciąż jednak one się pojawiają w miejscach, w których znaleźć się nie powinny – mówi burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy, który sam włączył się w akcję sprzątania. – Cieszy udział w wydarzeniu całych rodzin. To świetna okazja do sąsiedzkiej integracji i edukowania młodego pokolenia – dodaje.

Tradycyjnie też przy okazji akcji samo koryto rzeki zostało posprzątane przez członków Polskiego Związku Wędkarskiego „Żylica” Buczkowice. Całość przedsięwzięcia zakończyło w samo południe ognisko z żurkiem i kielbaskami dla wszystkich wytrwale zbierających tego dnia odpady. (M)



FOTO: GAZETA SZCZYROWSKA

TURYSTYKA Z WYZWANIAM

Szereg ważnych tematów, także mających związek ze specyfiką miasta Szczyrk, poruszono podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego.

Burmistrz Antoni Byrdy był jednym z prelegentów XVII Europejskiego Kongresu Gospodarczego (EEC), który odbył się końcem kwietnia w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Miasto Szczyrk reprezentował podczas panelu „Turystyka i rynek”. Szczególną uwagę w trakcie wystąpienia poświęcił właściwemu finansowaniu miast o stricte turystycznym charakterze. Podniósł temat podważanej opłaty miejscowej, która obecnie nie jest pobierana od turystów przyjeżdżających do Szczyrku na pobyt z noclegiem. Przypomniat, że ten fakt powoduje przerzucanie niezbędnych kosztów na samych mieszkańców, co w zrozumiwały sposób staje się dla nich coraz trudniejsze do zaakceptowania, a w następstwie może prowadzić do poważnych skutków.

Dyskutowano poza tym żywo nad sposobami wydłużenia pobytów turystycznych, które obecnie często przyjmują tryb weekendowy. Zgodnie podkreślono jednak, że to tendencja ogólnoswiatowa, mająca związek z ruchliwością samych turystów, zainteresowanych możliwie kompleksowym zwiedzaniem danych regionów. (M)

BYŁO WIDOWISKOWO



FOTO: SZCZYRK MOUNTAIN RESORT

Mimo kapryśnej aury zawody „Whoop UCI Mountain Bike World Series”, jakie odbywały się w Szczyrku od 16 do 18 maja, okazały się wydarzeniem bardzo emocjonującym.

Podobnie, jak w roku ubiegłym na trasach w Szczyrku przeprowadzona została najbardziej widowiskowa dla kibiców, a wymagająca od uczestników konkurencja downhillu. Miłośników rowerowego ścigania, chętnych do śledzenia zawodów na terenie ośrodka Szczyrk Mountain Resort, jak i w specjalnej strefie kibica, gdzie sportowcy kończyli swoje przejazdy, nie zabrakło. A nagrodą dla tych, którzy poradzili sobie najlepiej były wyjątkowe statuetki, powstałe w szczyrowskiej Przestrzeni Twórczej BeskidArtS. – Cieszymy się, że Szczyrk ponownie stał się miejscem tak prestiżowej imprezy. Tym bardziej, że gościliśmy uczestników z całego świata, a dzięki przekazom medialnym nasze miasto zostało pozytywnie zaprezentowane, z jego ogromnym potencjałem nie tylko w odniesieniu do sezonu zimowego – mówi burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy. (M)

REFLEKSJA NAD PRZESZŁOŚCIĄ



FOTO: MAT. ORGANIZATORÓW

Młodzież z gminnych placówek oświatowych wzięła udział w IV sesji Sejmiku Uczniowskiego w Beskidzkim Muzeum Rozproszonym w Starej Wsi. Tym razem tematem była refleksja nad przeszłością.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez Zespół Szkolno-Przedszkolny im. ks. kan. S. Wojtyłki w Starej Wsi, opiekuna Sejmiku Piotra Błaszczaka oraz dyrektora Edytę Drewniak. Na spotkanie przybyli także przedstawiciele szkół z całej gminy Wilamowice wraz z opiekunami, w towarzystwie przedstawicieli władz gminy.

Celem wydarzenia było nie tylko przybliżenie historii regionu, ale także uwrażliwienie młodych ludzi na wartość lokalnej tradycji i kultury. Goście zostali przywitani przez ks. dr. Szymona Tracza, dyrektora Muzeum, który w fascynujący sposób zabrał uczestników w podróż przez historię. Pierwszym punktem było zwiedzanie gotyckiego kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego, zbudowanego w XVI w. Zachwycająca drewniana architektura tego miejsca wciąż przypomina o dawnej świetności regionu.

Kolejnym elementem wizyty była ekspozycja muzeal-

na, prezentująca przedmioty sakralne, szaty liturgiczne, starodawne księgi oraz kolekcję militariów. Każdy z tych eksponatów przybliżył uczestnikom dawne czasy, ukazując codzienne życie przodków oraz ich wiarę, tradycje i walkę o niepodległość.

Ostatnim punktem programu była wizyta w starej szkole z 1787 roku, która do dziś pełni funkcję edukacyjną. Uczniowie uczestniczyli w lekcji kaligrafii, prowadzonej przez Małgorzatę Pieczkę. Mieli okazję poznać metody nauczania sprzed ponad stu lat oraz realia szkolnictwa w dawnej Rzeczypospolitej. (SW)

PIERWSZA NOC MUZEÓW

To była pierwsza w historii Noc Muzeów w Muzeum Kultury Wilamowskiej.

W sobotni wieczór 17 maja odbyło się zwiedzanie Muzeum z przewodnikiem po wystawie stałej i czasowej „Dankowice. Wieś wielostrojna”, którą można oglądać do 15 sierpnia. Specjalnym zainteresowaniem cieszyło się oprowadzanie dzieci, które po ciemku i z latarkami rozwiązywały na swej drodze zadania, pozostawione przez złośliwego Kalabisa – wilamowskiego chochlika.

Goście mieli możliwość wzięcia udziału w spacerze po Wilamowicach szlakami legend, uczestniczyć w warsztatach muzealnych dla dorosłych czy zobaczyć pełen starych opowieści teatrzyk cieni dla dzieci, który najmłodszy aktywnie współtworzyli.

Uczestnicy próbowali również sił w układaniu wilamowskich puzzli. Rekordy popularności biło tego wieczoru stanowisko alchemika w wykonaniu Przemysława Gasiorka, autora powieści ta-

kich, jak „Kanthy” czy „Beskidzki w mrokach dziejów”. Wieczór zwieńczył występ Zespołu Regionalnego „Wilamowice”, zeszłorocznego laureata Nagrody im. Oskara Kolberga. (MKW)



FOTO: MAT. MUZEUM

ŚWIĘTO TRADYCJI I FOLKLORU

Wilamowskie Śmiergusty 2025 i III Festiwal Kultury Wilamowskiej już za nami.



FOTO: MAT. MGOK WILAMOWICE

Sobota i niedziela 24 i 25 maja w Wilamowicach upłynęły pod znakiem Wilamowskich Śmiergustów 2025 oraz III Festiwalu Kultury Wilamowskiej „Mulkjadrymuł”, które przyciągnęły tłumy mieszkańców i turystów z całego regionu. Organizatorami wydarzenia byli Gmina Wilamowice i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Pierwszy dzień zainaugurował koncert Orkiestry Dętej OSP Wilamowice, któremu towarzyszył barwny występ mažorettek Gracja. Wystąpiły również grupa taneczna ze Szkoły Tańca Stereo i grupa teatralna Debiucik ze spektaklem „Zwierciadło”, następnie zespół Zbóje zaprezentował się w góralskim stylu, a po nim do wspólnej zabawy przygrywał zespół Ameryka. Podczas Wilamowskich Śmiergustów zainaugurowano

projekt „Transgraniczne mosty kultury Senior+”, realizowany w ramach Funduszu Małych Projektów Euroregionu Beskidy w programie Interreg Czecho-Polska 2021-2027.

W niedzielę, po uroczystej mszy św., w barwnym korowodzie uczestnicy przemaszewali na stadion LKS Wilamowiczanka, gdzie zostali powitani przez organizatorów. Następnie rozpoczęła się część artystyczna z tanecznym show Mażoretki Nemezis. Tuż po nich wystąpiły szkoły z terenu gminy. Po każdej prezentacji szkoła otrzymała pamiątkową nagrodę, którą wręczał burmistrz Wilamowic Kazimierz Cebrat. Przyszedł też czas na rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszą maskę śmierguśnika. Kolejnym punktem programu były występy zespo-

łów regionalnych: „Wilamowice”, „Zasolanie”, „Echo”, „Dankowanie” oraz „Pisarzowianki”, zaś punktem kulminacyjnym był koncert zespołu „Baciary”. Po koncercie scenę przejęła Młodzieżowa Orkiestra OSP Pisarzowice, potem pojawił się kabaret K2, a na zakończenie koncert dał zespół „Tyrolia Band”.

Występom towarzyszyła degustacja potraw regionalnych, przygotowana przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Wilamowice, a także zapewnione przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury atrakcje dla dzieci. W organizację warsztatów włączyło się Stowarzyszenie „Wilamowianie”.

Sponsorem wydarzenia była firma GAZ-SYSTEM. Link do strony: www.gaz-system.pl.

KOLEJNE CZĘŚCI KANALIZACJI

Gmina Wilamowice rozpoczęła prace związane z budową kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Wilamowice, Heczarnowice i Pisarzowice.

Prace podzielono na dwa zadania. Pierwsze nosi nazwę „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Stawowej, Łabędziej w Heczarnowicach oraz w rejonie ul. Zacisznej, Paderewskiego w Wilamowicach – etap II”, drugie – „Budowa wraz z przebudową kanalizacji sanitarnej w Pisarzowicach w rejonie ul. Skotnica i Brzozowa”. W obu przypadkach przewidziano do wykonania:



KAZIMIERZ CEBRAT,
burmistrz Wilamowic:

Stale rozwijanie sieci kanalizacyjnej, towarzyszące rozwojowi

naszych miejscowości, od lat w gminie Wilamowice stanowi priorytet. To przede wszystkim udogodnienie cywilizacyjne dla mieszkańców, ale też konieczność związana z powstawaniem nowej działalności gospodarczej i ochroną środowiska. Cieszę się, że jeszcze z poprzednich programów pozyskaliśmy pieniądze na ten cel, i liczę, że w najbliższym czasie pojawią się kolejne programy wsparcia dla samorządów w ich planach unowocześniania swoich miejscowości.

21,80 m kanalizacji sanitarnej Dz250mm, 3022,70 m kanalizacji sanitarnej Dz200mm,

204,65 m kanalizacji sanitarnej Dz160mm, ponadto rurociąg tłoczny PEHD SDR17

PN10 Dz90mm o długości 165,20 m, a także pompownię ścieków. Razem dla dwóch zadań jest do wykonania łącznie 3414,35 m sieci kanalizacji sanitarnej.

Jak wyjaśnia burmistrz Wilamowic Kazimierz Cebrat, na zadanie pozyskano dofinansowanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w wysokości 3,1 mln zł przy całkowitej wartości projektu 4,7 mln zł. Dzięki budowie nowej sieci przyłączonych zostanie 30 istniejących budynków do zbiorczej kanalizacji sanitarnej oraz zostaną uzbrojone działki dla kolejnych budynków. (GW)

INWESTYCYJNA WIOSNA

Ruszyły wiosenne prace na drogach, rozmachu nabral już wyczekiwany remont kompleksu skoczni narciarskich, podobnie rzecz ma się z kolejnymi robotami związanymi z budową kanalizacji sanitarnej – to wzmożony czas inwestycji w gminie Wilkowice.



FOTO: MARCIN WIKEL

Już po długim weekendzie majowym ruszyły częściowe remonty dróg na terenie gminy Wilkowice.

W następstwie podpisania umowy na realizację zadania „Remont częściowy dróg – nawierzchni asfaltowej na terenie gminy Wilkowice w sołectwach Bystra, Mieszna, Wilkowice”, tuż po długim weekendzie majowym rozpoczęły się niezbędne prace. Obejmują one kilkanaście ulic w poszczególnych sołectwach, gdzie firma wykonawcza sukcesywnie będzie poprawiać stan nawierzchni asfaltowej. Skorzystają na tym rzecz jasna w głównej mierze kierowcy, ale w szerszej perspektywie poprawie ulegnie bezpieczeństwo komunikacyjne.

Gmina na remonty częściowe zapewniła w budżecie odpowiednią kwotę. Prace wy-

cenione zostały ostatecznie na 236 tys. zł, z założeniem maksymalnego ich wykonania na obszarze o łącznej powierzchni 2250 mkw. Umowny termin zakończenia inwestycji określono na pięć miesięcy, ale jeśli aura będzie sprzyjać, to zapewne finiszu można spodziewać się wcześniej.

Jeszcze w kwietniu stosowna umowa zawarta została w przypadku inwestycji „Budowa oraz przebudowa kanalizacji sanitarnej w Bystrej i Miesznej w ul. Nadmiesznej i ul. Orczykowej”. Zakres dotyczy w tym przypadku wykonania ok. 750 metrów bieżących kanałów, co umożliwi podłączenie do sieci kanalizacji sanitarnej pięciu budynków, w tym od lat wy-

czekującej tej inwestycji Chałty na Groniu. Poza tym, co jest nie mniej istotne w kontekście niniejszego zadania, realizacja pozwoli na zabezpieczenie znajdującego się poniżej ujęcia wody pitnej. Wartość to dokładnie 1 285 239,28 zł, a termin zakończenia wyznaczono na sam początek września br.

Jest też dobra i wyczekiwana wiadomość dla środowiska sportowego. Wójt Maciej Mrówka w obecności najmocniej zainteresowanych tematem przedstawicieli LKS Klimczok Bystra podpisał również umowę na „Remont skoczni narciarskich HS31 i HS19 im. Józefa Przybyły przy ul. Ochota w Bystrej”. Prace ruszyły od rozebrania dotychczasowej konstrukcji skoczni, montaż nowej wraz z późniejszymi odbiorami powinny dobiec końca przed wiosną przyszłego roku, a więc w idealnym momencie, by z obiektu móc korzystać bez przeszkód w celach treningowych w okresie letnim.

Całkowita kwota wydatków związanych z realizacją tego przedsięwzięcia wynosić będzie 2 755 715,00 zł. Gmina Wilkowice już wcześniej pozyskała dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu (1 579 700 zł). Dodatkowo wsparcia udzieliły samorządy: Powiat Bielski (400 tys. zł), Miasto Bielsko-Biała (100 tys. zł) i Gmina Buczkowice (50 tys. zł), dzięki czemu również niezbędny wkład własny nie obciąży nadmiernie gminnego budżetu. (M)



MACIEJ MRÓWKA,
wójt gminy Wilkowice:

Okres przed samą majówką był bardzo intensywny, bo w czasie zbiegło się podpisanie trzech umów ważnych z punktu widzenia naszej gminnej społeczności. O tym, że remonty dróg z uwzględnieniem całej gminy są konieczne – zwłaszcza w miejscach, w których zniszczenia czy po prostu zużycia w nawierzchni są najbardziej widoczne – nie trzeba nikogo specjalnie przekonywać.

Sami widzimy, że dla wielu mieszkańców to kwestia o znaczeniu właściwie priorytetowym. Z kanalizacją w Bystrej i Miesznej jest o tyle podobnie, że na obszarze, w którym działania w najbliższych tygodniach będą realizowane, te prace są już dość długo wyczekiwane, a komfort codzienności ulegnie oczywistej poprawie.

Cieszy mnie również, że po długo trwających formalnościach oficjalnie wystartowaliśmy z inwestycją w infrastrukturę pod kątem uprawiania skoków narciarskich w Bystrej. Wiem doskonale, jak nasze środowisko sportowe nowoczesnych i bezpiecznych obiektów potrzebuje. Ale przecież kompleks skoczni posłuży także młodym sportowcom z sąsiednich gmin, stąd moje podziękowanie za zrozumienie i finansowe wsparcie zadania.

CAŁE BOGACTWO SMAKÓW

Gminny etap konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” pod hasłem „Dobra kasza nasza”, zorganizowany przez Koło Gospodyń Wiejskich w Bystrej oraz Gminny Ośrodek Kultury „Promyk” przy współpracy Gminy Wilkowice, zgromadził prawdziwych pasjonatów lokalnych smaków i miłośników dziedzictwa regionu.

W środę 14 maja sala Ochotniczej Straży Pożarnej w Bystrej wypełniła się zapachem tradycji i radosnym gwarem, bo to właśnie tutaj odbył się pełen emocji i pozytywnych wrażeń konkurs kulinarny. Do koleżeńskie rywalizacji stanęły jak co roku trzy Koła Gospodyń Wiejskich – z Bystrej, Wilkowic i Miesznej. Panie z ogromnym zaangażowaniem prezentowały dania oparte o różne odmiany kaszy w aż pięciu kategoriach: zupa, danie gorące, produkt/przystawka, ciasto/deser oraz nalewka/napój.

W następstwie przygotowania potraw i smakowitych degustacji, burzliwy charakter miały obrady jury pod prze-



FOTO: JAGODA JANUSZEK-KLISZ

wodnictwem wójta gminy Wilkowice Macieja Mrówki. – Wybór tych najlepszych był naprawdę karkołomnym wyzwaniem. Do tego jesteśmy jednak przyzwyczajeni, bo nasze panie gotować potrafią, jak mało kto – mówi wójt.

Ostatecznie przyznano wyróżnienia: KGW Wilkowice za zupę pomidorową z kaszą jaglaną oraz żurawinówkę z miodem gryczanym, KGW Bystra za gołąbki z kaszą i grzybami oraz ciasto grysikowe, KGW Mieszna za kaszę

gryczaną z mięsem i warzywami. Radość zwycięzczyń była ogromna, ale każde z kół otrzymało nagrodę w wysokości 2 tys. zł za zdobycie jednego pierwszego miejsca w swojej kategorii oraz pamiątkowe dyplomy.

Dodać warto na koniec, że zwycięskie potrawy już wkrótce będą reprezentować gminę Wilkowice na szczeblu powiatowym podczas Przeglądu Potraw Regionalnych „Kulinarne Dziedzictwo”. (ARM)

KADRY

NA CZELE PROMYKA

ALICJA RASZKA-MICHERDZIŃSKA,

pełniąca w ostatnich latach funkcję sekretarza Gminy Wilkowice, została nowym dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury „Promyk” w Bystrej.

– Wierzę w kulturę, która nie zamyka się w ramach, ale otwiera drzwi. W kulturę, która nie dzieli na widzów i twórców, mieszkańców trzech sołectw, rodzimych i przyjezdnych, ale w kulturę, która buduje mosty. W kulturę, która jest dialogiem. To dla mnie zaszczyt i odpowiedzialność, bo to miejsce wyjątkowe, które tworzą ludzie z pasją – mówi nowa dyrektorka „Promyka”, która obowiązki przejęła w połowie kwietnia.

Jak podkreśla, jako dyrektor chce wykorzystać swoje dotychczasowe doświadczenia, także te związane z działalnością kulturalną. Alicja Raszka-Micherdzińska była w ostatnich latach przewod-

niczącą Rady Programowej GOK „Promyk”, pełniąc w placówce rolę doradczą. Inicjowała równocześnie szereg projektów kulturalnych, w tym realizując jako kurator cykle wystaw sztuki ludowej, skutecznie pozyskując również środki zewnętrzne na działalność kulturalną. Jej autorskim pomysłem był cykl warsztatów z malarstwa na szkle, realizowany przy dużym zainteresowaniu osób uczestniczących w ogólnopolskiej skali, w ramach prestiżowego stypendium Ministra Kultury.

Obejmując stanowisko dyrektora GOK, przedstawiła koncepcję jego funkcjonowania na najbliższe lata. – Szczególnie istotny obszar do rozwoju widzę w aspekcie ukazywania, jak i pielęgnowania kultury rodzimej. Moim marzeniem jest stworzenie dla „Promyka” centrum wystawienniczego z prawdziwego zdarzenia, gdzie na szerszą skalę można byłoby organizować wystawy artystyczne, spotkania z twórcami, czy warsztaty i plene-



ry artystyczne – mówi Alicja Raszka-Micherdzińska.

– Zagadnień będących w gestii naszego Gminnego Ośrodka Kultury jest wiele. To m.in. prowadzenie zajęć, warsztatów czy kół zainteresowań, inicjowanie i wspieranie różnego rodzaju imprez. Chcę położyć nacisk na wszechstronną edukację młodego pokolenia poprzez sztukę, rozszerzyć opiekę nad działalnością zespołów muzycznych, tanecznych i folklorystycznych w gminie Wilkowice, promować lokalnych twórców kultury czy wreszcie otoczyć kompleksową ochroną nasze lokalne dziedzictwo. Jest co robić, ale zapału z całą pewnością mi do tego nie zabraknie – dodaje. (MA)

Z PRAC POSELSKICH

CZY SAMORZĄDY CZEKA STAGNACJA?

Rekordowe zadłużenie budżetu państwa i rezygnacja z ważnego dla samorządów Programu Inwestycji Strategicznych – te okoliczności zbiegają się w czasie z podjęciem przez Sejm uchwały, która uczciła 35. rocznicę odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. – Uchwała to oczywisty wyraz uznania dla wszystkich samorządowców i pracowników samorządowych, których wysiłek przyczynił się na przestrzeni lat do umacniania „Małych Ojczyzn”. Ta radosna okoliczność miesza się dziś jednak z ogromnym niepokojem o to, jaka przyszłość czeka nas i społeczności, w których funkcjonujemy na co dzień – mówi poseł Przemysław Drabek.

Decyzją obecnie rządzących Program Inwestycji Strategicznych, z którego samorządy w całej Polsce chętnie w ostatnich latach korzystały, nie będzie kontynuowany. Bezzwrotne dofinansowania inwestycji publicznych w gminach, powiatach, miastach, a nawet województwach,



FOTO: MAŁ BURA POSELSKIEGO

udzielane były na wniosek składany do Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Łącznie rozstrzygnięto dziewięć edycji programu, na co złożyło się około 20 tys. inwestycji na terenie kraju, na ogólną kwotę wsparcia sięgającą niemal 100 mld zł.

Jak podkreśla poseł Przemysław Drabek, program ten doskonale się sprawdził. Za-

gwarantował zrównoważony rozwój samorządów, zwiększając dostępność do placówek oświatowych, poprawiając codzienne funkcjonowanie, choćby poprzez rozbudowę kanalizacji, czy wreszcie wpływając na bezpieczeństwo, dzięki modernizowanym na szeroką skalę drogom i chodnikom. – Wiele w tych różnych obszarach funkcjonowania naszych „Małych Ojczyzn” udało

się osiągnąć. Każdy mieszkaniec dostrzegł zapewne w swoim otoczeniu białe-czerwone tablice, które wyraźnie wskazują na te wszystkie inwestycje skutecznie przeprowadzone. Rząd potrafił znaleźć bardzo pokaźne środki i tak układać budżet, aby rozwój był poparty naprawdę konkretnymi działaniami. Mało tego, większość inwestycji, które są obecnie w naszych gminach wciąż re-

alizowane, to pokłosie pieniędzy pozyskanych przez gminy jeszcze w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości – wyjaśnia poseł.

Przemysław Drabek zwraca również uwagę na to, że rząd Donalda Tuska nie przedstawił dotąd żadnej realnej alternatywy dla wspomnianego programu. – Nie to jest dziś troską obecnie rządzących, aby stymulować rozwój gospodarczy kraju i dbać o Polskę samorządową. Z szumnych zapowiedzi przed wyborami parlamentarnymi w 2023 roku nic nie pozostało. Samorządy miały odczuć znaczącą poprawę, a tymczasem trudno oprzeć się wrażeniu, że problemów przybywa. Widać choćby opieszałość w przyznawaniu środków dla gmin, które ucierpiały w następstwie ubiegłorocznych powodzi, takie szkody zgłosiły, a pomoc została im obiecana. Obawiam się, że tych pieniędzy po prostu nie ma i nie będzie – dodaje poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Na ostatniej prostej przed wyborami prezydenckimi, poseł Drabek wskazuje na ich ogromne znaczenie. – Chcemy powrotu do normalnej polityki, służącej dobru naszych rodaków. Karol Nawrocki jako prezydent to gwarancja pilno-

PRZEMYSŁAW DRABEK,
poseł Prawa i Sprawiedliwości:

Okazały jubileusz 35-lecia odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce jest dobrą okazją, aby przekazać najlepsze życzenia samorządowcom i radnym na różnych szczeblach czy pracownikom urzędów. To ich praca i zaangażowanie na co dzień sprawiają, że czujemy się w swoich lokalnych społecznościach dobrze. Chciałbym, aby te kolejne lata także były czasem rozwoju, lecz ten optymizm i nadzieję coraz wyraźniej przysłaniają działania rządowej koalicji 13 grudnia. Nie ma już wielkiego Programu Inwestycji Strategicznych, nie ma też alternatywy i najwyraźniej pieniędzy, skoro lekką ręką zrezygnowano z kontynuacji projektu służącego wszystkim Polkom i Polakom.

wania tego, aby dbać nie tylko o duże miasta, ale i mniejsze gminy czy miejscowości. Prezydent ma opartą w konstytucji inicjatywę ustawodawczą i jestem przekonany, że wnośiłby do Sejmu projekty ustaw w kierunkach tak dla nas wszystkich ważnych – mówi Przemysław Drabek. (R)

Z PRAC POSELSKICH

ZA POLSKIMI SPRAWAMI

Uczestnicy Marszu za Polską w Warszawie domagali się od rządu działań na rzecz bezpieczeństwa granic, powstrzymania napływu imigrantów i przeciwstawienia się Zielonemu Ładowi. – Taką stawkę mają te wybory, a tylko Karol Nawrocki jako prezydent może zapobiec nieszczęściom, które szykują nam rządzący – mówi poseł Stanisław Szwed.



W niedzielę 25 maja w Warszawie Prawo i Sprawiedliwość zorganizowało Marsz za Polską. Według nieoficjalnych danych Policji (oficjalnych nie podano), na które powołuje się Radio Wnet, wzięło w nim udział ok. 160 tys. osób. Uczestnicy przeszli z ronda de Gaulle'a na plac Zamkowy. W marszu uczestniczyło sporo osób z Podbeskidzia.

– Obok poparcia dla kandydatury Karola Nawrockiego w II turze wyborów prezydenckich, marsz miał na celu przede wszystkim wyrażenie sprzeciwu wobec działań rządu. Mija 1,5 roku i zamiast rozwoju wi-

dać wyraźne sygnały zastoju, wielkich kłopotów finansów publicznych i kolejne nieszczęścia na horyzoncie, jak masowe wpuszczanie imigrantów – mówi poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł podkreśla zwłaszcza dramatyczną sytuację budżetu państwa – przy 290 miliardach złotych deficytu dług publiczny przekroczył już 1,6 biliona złotych. – Coraz wyraźniej zdajemy sobie sprawę, że jak za poprzednich rządów Donalda Tuska, tak i teraz bardzo kuleje ściągalskość podatku VAT. Ale i tak nie wiadomo, co dzieje się z tymi olbrzymimi pieniędzmi w budżecie, bo skala inwestycji służących

rozwojowi kraju jakoś nie powala – dodaje. Przykładem może być projekt Centralnego Portu Komunikacyjnego, już sporo opóźniony, na dodatek drastycznie ograniczony do jedynie dwóch linii kolei dużych prędkości na Poznań i Wrocław. Przyhamowane zostały także inne wielkie programy infrastrukturalne, jak budowa elektrowni atomowych i rozwój polskich sił zbrojnych. Likwidowane są także te programy wsparcia, które dotychczas dobrze służyły m.in. samorządom. Według zapowiedzi rządu, miały w zamian pojawić się pieniądze z Krajowego Programu Odbudowy, ale jak dotąd fi-

nansowanie z tego źródła odbywa się na znikomą skalę.

– Taki kryzys finansów publicznych może doprowadzić do tego, że rządzący zaczną ograniczać również programy społeczne, jak Rodzina 800 plus, czy trzynaste i czternaste emerytury. Nam wsparcie dla najbardziej zagrożonych ubóstwem obywateli udawało się nawet podczas globalnych katastrof, jak pandemia czy wybuch wojny na Ukrainie i związany z nią wzrost kosztów paliw energetycznych. Teraz Polacy znów zaczynają biednieć – mówi Stanisław Szwed, przywołując zapowiedzi zakończenia dopłat do cen energii dla obywateli. Obowiązujący cały czas Zielony Ład –

wbrew twierdzeniom ze strony kandydata na prezydenta Rafała Trzaskowskiego – również wymusi kolejne wydatki domowych gospodarstw, jeszcze bardziej przyczyniając się do ich zubożenia.

Co gorsze, na horyzoncie pojawiają się kolejne zagrożenia. Wbrew temu, co także w tej kwestii mówi Rafał Trzaskowski, Polska została zobowiązana do wprowadzenia od przyszłego roku Paktu Migracyjnego. Oznacza to zalew polskich miast przez nielegalnych przybyszów z Afryki i Bliskiego Wschodu. I znów wbrew temu, co twierdzi kandydat na prezydenta z Platformy Obywatelskiej, zgodnie z zapowiedziami

Komisji Europejskiej Polska nie została zwolniona z tego obowiązku, mimo że przyjęła tysiące uchodźców wojennych z Ukrainy. – Problem narasta, bowiem już teraz rząd Donalda Tuska nie przeciwdziała przesyłaniu migrantów z Niemiec do Polski – mówi Stanisław Szwed. – Jedyną szansą pozostaje doprowadzenie do wypowiedzenia Paktu Migracyjnego, co zapowiada Karol Nawrocki w wypadku objęcia stanowiska Prezydenta RP – dodaje.

– Mamy możliwość wyboru wizji Polski przyszłości, bezpiecznej, sprawiedliwej. Zachęcam więc do głosowania w najbliższą niedzielę, wybór jest jeden – dodaje poseł. (Ł)



ZDJĘCIA: MATERIAŁ BIURA POSELSKIEGO